

Ekonomiczno - społeczne efekty członkostwa Polski w Unii Europejskiej

Główne wnioski w związku z 6-tą rocznicą przystąpienia Polski do UE

Przystąpienie Polski do UE 1 maja 2004 r. wiązało się z wieloma oczekiwaniami dotyczącymi poprawy sytuacji gospodarczej Polski i jakości życia Polaków. Prowadzony dotychczas monitoring pozwalał na dokonanie jednoznacznie pozytywnej oceny efektów członkostwa Polski w UE¹. Wskazywano przy tym na trudności z ukazaniem tzw. efektu unijnego - nie zawsze precyzyjne uchwycenie skali wpływu członkostwa na poszczególne segmenty funkcjonowania gospodarki było możliwe. Dokonanie oceny wpływu obecności Polski w UE na wyniki polskiej gospodarki w 6-tym roku członkostwa wiąże się z dodatkowymi trudnościami. W 2009 r. sytuacja gospodarcza uwarunkowana była przede wszystkim przez globalny kryzys gospodarczy. Uchwycenie efektu unijnego należy w związku z tym „nałożyć” na ogólnoswiatowe tendencje spowolnienia gospodarczego, które w przypadku niektórych krajów (także europejskich) przybrały charakter recesji.

Mając świadomość tych trudności w niniejszym materiale postawiono pytanie o efekty członkostwa Polski w UE w warunkach światowego spowolnienia gospodarczego. Skoncentrowano się na tych zagadnieniach i obszarach, w których w największym zakresie obserwowane są zmiany wynikające z obecności w UE. Są to przede wszystkim: obecność Polski na rynku wewnętrznym, co wiąże się z aktywnością handlową polskich przedsiębiorstw oraz Polaków podejmujących zatrudnienie za granicą. Uwzględniono wpływ transferów finansowych z budżetu UE (w dwóch głównych strumieniach: polityka spójności i polityka rolna) oraz od osób prywatnych pracujących za granicą. Oceniono napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych, wychodząc z założenia że obecność Polski w UE jest jednym z dodatkowych czynników ich przyciągania. Uwzględniono także procesy migracyjne i wpływ członkostwa w UE na sytuację na rynku pracy. Dodatkowo przedstawiono wnioski z badań opinii publicznej dotyczące oceny członkostwa. Tam gdzie to możliwe zestawiono sytuację Polski z innymi państwami UE naszego regionu, aby uzyskać pełniejszą i bardziej zobiektywizowaną ocenę.

Wzrost gospodarczy

- W efekcie kryzysu światowa gospodarka skurczyła się o 1%², a spadki PKB w niektórych państwach rozwijających się były nawet dwucyfrowe. **Sytuacja Polski na tle UE i świata, w tym także w porównaniu do państw rozwijających się, była jednak wyjątkowo pozytywna.** PKB Polski w 2009 r. wzrósł o ok. 1,7%, co było najlepszym i jedynym dodatnim wynikiem wśród państw UE. Dla porównania w 2009 r. PKB UE-27 spadł o 4%, a pozostałe kraje Europy Środkowej i Wschodniej odnotowały spadek PKB na poziomie od 5 do 10%, natomiast kraje bałtyckie od 15 do 20%. **Polska zdaniem wszystkich międzynarodowych organizacji gospodarczych i instytucji finansowych jest liderem regionu.**
- Członkostwo w UE pozostawało ważnym czynnikiem amortyzującym skutki kryzysu gospodarczego głównie poprzez lepszą absorpcję funduszy unijnych, udział polskich

¹ M.in. „[5 lat Polski w Unii Europejskiej](#)”, raport Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2009.

² Szacunki Banku Światowego.

przedsiębiorstw na rynku wewnętrznym oraz napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Złagodzenie skutków kryzysu wynikało także m.in. z osłabienia złotego, stabilnego systemu finansowego oraz elastyczności rynku pracy. Duże znaczenie miał też fakt, że Polska była relatywnie mało otwartą gospodarką przed kryzysem (obroty handlowe wynosiły ok. 80% PKB, podczas gdy w Czechach i na Słowacji ok. 160% PKB)

- **Kryzys gospodarczy nie osłabił procesu „doganiania” gospodarki Polski do UE-15. W okresie 2003 – 2009 r., wskaźnik PKB *per capita* wzrósł w Polsce o 38%**, z 10,1 tys. EUR³ do ok. 14 tys. EUR, tj. Dla porównania wskaźnik PKB *per capita* w UE-15 wzrósł z 23,6 tys. EUR do 26,2 tys. EUR, czyli łącznie o 11% w analogicznym okresie. W regionie Europy Środkowej i Wschodniej procesy konwergencji gospodarczej również były zauważalne. Przykładowo, słowacki PKB *per capita* wzrósł z 11,5 tys. EUR w 2003 r. do 16,5 tys. EUR w 2009r, tj. o 43%. **Poza Polską, kryzys spowodował zachwianie konwergencji w państwach regionu**, zwłaszcza w republikach nadbałtyckich, ze względu na szybsze kurczenie się gospodarek krajowych niż gospodarki europejskiej.
- Polska w 2009 r. ubiegała się o przyznanie Elastycznej Linii Kredytowej w MFW, by dać sygnał rynkom, że jej sytuacja gospodarcza jest wyjątkowo stabilna. Polska wskazywała również na konieczność solidarnego podejścia do zwalczania kryzysu, poparła zwiększenie środków udostępnianych przez MFW oraz UE - dla państw spoza strefy euro i sama deklarowała wsparcie finansowe – dla Islandii, Litwy i Łotwy, a także dla Grecji.

Finansowy bilans członkostwa i wykorzystanie środków z polityki spójności UE

- Ważnym czynnikiem wzrostu gospodarczego Polski w latach 2004–2009, a także jego perspektyw na przyszłość, były transfery z budżetu UE. W okresie od 1 maja 2004 r. do 28 lutego 2010 r. transfery wyniosły 38,1 mld EUR. Jednocześnie, w tym samym okresie Polska wpłaciła do budżetu UE 16,7 mld EUR. **Dodatknie saldo przepływów finansowych z UE po sześciu latach członkostwa ukształtowało się więc na poziomie 21,4 mld EUR. Rok 2009 był rekordowy w historii polskiego członkostwa, gdyż po odliczeniu polskiej składki z budżetu UE do Polski trafiło 6 mld EUR, co stanowi równowartość blisko 2% polskiego DNB.**
- Na powyższe kwoty składają się transfery związane z: **polityką spójności – 21,4 mld EUR** (6,1 mld EUR w 2009 r.); **wspólną polityką rolną - 12,8 mld EUR** (3 mld EUR w 2009 r.) i inne – ok. 4 mld EUR (powyżej 0,1 mld EUR w 2009 r.).
- Dzięki członkowstwu w UE Polska otrzymała możliwość korzystania ze środków polityki spójności (fundusze strukturalne i Fundusz Spójności). W okresie 2004–2006 było to około 12 mld EUR, natomiast w latach 2007–2013 dla Polski przypadnie ok. 68 mld EUR. Środki z polityki spójności przeznaczone zostały na projekty z zakresu infrastruktury transportowej, ochrony środowiska, wspierania małych i średnich przedsiębiorstw, aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. **Polska w latach 2007-2013 jest największym beneficjentem netto z budżetu UE oraz największym beneficjentem polityki spójności.** Jednocześnie Polska otrzyma w ciągu tych siedmiu lat także najwięcej środków związanych ze Wspólną Polityką Rolną spośród wszystkich nowych państw członkowskich.
- Polska wykorzystwała wszystkie środki dostępne z funduszy strukturalnych w okresie 2004-2006. W przypadku Funduszu Spójności, dla którego okres kwalifikowalności wydatków upływa z dniem 31 grudnia 2010 r., wartość wniosków przekazanych do KE od

³ Jednostki wyrażone w PPS (*Purchasing Power Standard*).

początku uruchomienia Strategii wykorzystania Funduszu Spójności wyniosła blisko 4 mld EUR, co stanowi 70,9% alokacji dostępnej na lata 2004-2006. Całkowita kwota płatności przekazanych przez KE do końca listopada 2009 r. wyniosła ok. 3,7 mld EUR, tj. 65,3% dostępnej alokacji.

Tabela 1. Saldo przepływów finansowych pomiędzy Polską a UE w okresie 1 maja 2004 – 28 lutego 2010 r. w tys. EUR

PRZEPLYW	od maja 2004	2005	2006	2007	2008	2009	Do 28.02.2010	RAZEM
Środki uzyskane	2 416 344	4 018 055	5 052 162	7 622 763	7 396 372	9 245 406	2 375 064	38 126 167
Zwroty do UE	0	-22 969	-4 046	-45 064	-7 826	-12 787	-58	-92 751
Składka do UE	-1 318 980	-2 379 385	-2 552 450	-2 779 298	-3 402 108	-3 233 746	-992 314	-16 658 281
SALDO	1 097 364	1 615 701	2 495 666	4 798 401	3 986 438	5 998 872	1 382 692	21 375 135
% DNB PL	-	0,66%	0,92%	1,54%	1,10%	1,95%	-	-

- Dane Komisji Europejskiej dotyczące wykorzystania środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności w okresie 2007-2013, które opublikowane w marcu 2010 r. pokazują, że **Polska jest zdecydowanym liderem we wdrażaniu funduszy UE**. Wartość środków przekazanych przez Komisję (zaliczek i refundacji) przekroczyła 9,59 mld EUR. Na kolejnych miejscach plasują się Niemcy i Hiszpania, które uzyskały z Komisji Europejskiej kwoty blisko dwukrotnie mniejsze od Polski – odpowiednio 4,95 mld EUR i 4,79 mld EUR.
- Otwarcie zachodnio-europejskich rynków pracy przyczyniło się także do zwiększenia transferów środków prywatnych z zagranicy do Polski. **Według szacunków NBP po 1 maja 2004 roku wielkość transferów prywatnych wzrosła dwukrotnie osiągając łącznie do końca 2009 roku pulę ok. 24,7 mld EUR. Jedynie w 2009 roku emigranci przebywający za granicą powyżej 12 miesięcy oraz Ci, którzy wyjechali na krócej dokonali transferów na kwotę 4,5 mld EUR.**
- **Strumień środków w okresie od 1 maja 2004 roku do 31 grudnia 2009 roku z tytułu transferów z budżetu UE oraz prywatnych transfery polskich emigrantów wyniósł łącznie 63 mld EUR!**

Rolnictwo

- Dopłaty bezpośrednie (zarówno z budżetu unijnego jak i krajowego) otrzymuje w Polsce blisko **1,4 mln rolników, dla których przewidziano za 2009 rok łącznie około 12,6 mld zł (2,98 mld EUR)**. Dopłaty dla działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania otrzymuje około 750 tys. rolników – z tego tytułu wypłacone zostało ponad 1,3 mld zł (307 mln EUR). **W sumie na dopłaty bezpośrednie przewidziano kwotę o blisko 40% wyższą od wypłaconej za 2008 rok**, co było wynikiem zarówno korzystnego kursu złotówki do euro jak i rosnącego z roku na rok poziomu dopłat w Polsce w stosunku do krajów UE-15.

- Z tytułu płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, w 2010 roku, polscy rolnicy będą mogli otrzymać około 3,25 mld EUR, co oznacza, że nastąpi kolejny rekordowy poziom dopłat dla polskich rolników.
- Łącznie w okresie 2004-2009, Polska otrzymała wyłącznie z budżetu UE sumę 5,3 mld EUR w ramach dopłat bezpośrednich i nadal pozostaje jednym z największych beneficjentów wspólnej polityki rolnej UE⁴.

Wymiana handlowa

- Rok 2009 przyniósł spadek obrotów handlowych Polski w ramach UE i w skali globalnej. Nastąpił ogólny spadek tempa wymiany zarówno po stronie eksportu o 17,6%, jak i importu o 25,6% (z czego w ramach UE odpowiednio 15% i 28%). Słabsze wyniki handlu zagranicznego Polski za 2009 roku były silnie powiązane ze skutkami kryzysu gospodarczego, który spowodował na tyle silne i nagłe załamanie popytu importowego, że od listopada 2008 r. do końca 2009 r. odnotowano bezprecedensowy spadek obrotów na wszystkich znaczących dla Polski rynkach. Należy podkreślić, że **w przypadku Polski spadki miały relatywnie mniejszą skalę niż w innych państwach regionu**. Przykładowo wartość eksportu Estonii w okresie od stycznia do listopada 2009 spadła w porównaniu z analogicznym okresem 2008 o 25%, Litwy o 30% a Łotwy o 22%. W Polsce spadek ten wyniósł 18%. Również spadki importu w innych państwach regionu były wyraźnie wyższe niż w Polsce – na Litwie 40%, w Estonii 35% (w Polsce 27%). Polska utrzymywała relatywnie wysoki poziom handlu z państwami dotkniętymi recesją.
- **Od stycznia 2010 r. widoczna jest poprawa.** W całym eksporcie nastąpił wzrost o 1,8% (styczeń 2010 – styczeń 2009), a w eksporcie na rynki państw pozaeuropejskich – np. WNP o 15,6%. Silniejszy spadek po stronie importu w stosunku do eksportu przyczynił się do znaczącej **poprawy bilansu handlowego Polski** (z poziomu -17,7 mld EUR za 2008 r. do -3,4 mld EUR za 2009 r.). Pomimo niekorzystnych tendencji wynikających z kryzysu, szósty rok członkostwa był rokiem korzystnym dla polskich eksporterów.
- Duży wpływ na lepsze, niż się spodziewano, wyniki eksportu w 2009 r. miała ugruntowana pozycja polskich eksporterów na wspólnym rynku. **Handel zagraniczny w szóstym roku członkostwa stał się zatem stabilizatorem koniunktury.** Bez udziału we wspólnym rynku dostęp polskich towarów do UE byłby trudniejszy, a więc utrzymanie dodatniej stopy wzrostu gospodarczego byłoby utrudnione. Generalnie pomimo spadków wymiana handlowa odgrywała pozytywny, łagodzący wpływ na gospodarkę dotkniętą ogólnościowym kryzysem.
- **Ok. 80% polskiego eksportu przypadło na państwa UE.** Głównymi partnerami w eksporcie Polski wśród państw UE są **Niemcy** (26,1% udziału w łącznym eksporcie Polski), **Włochy** (6,9%), **Francja** (6,8%) i **W. Brytania** (6,4%). Obroty towarowe z głównymi 4 polskimi partnerami handlowymi w UE spadły: z Niemcami o 21,4%, z Włochami o 15,8%, z Francją o 18,6%, a z W. Brytanią o 14,4%. Niemniej **salda wymiany towarowej ze wszystkimi 4 głównymi partnerami eksportowymi w UE poprawiły się.** Z Niemcami z -3,6 mld EUR do +1,6 mld EUR, z Włochami z -2,3 mld EUR do -0,4 mld EUR, z Francją z +0,5 mld EUR do +1,7 mld EUR, a z W. Brytanią z +2,7 mld EUR do +3,1 mld EUR. Ich udział w polskim eksporcie poprawił się w 2009 r.

⁴ Dla porównania w latach 2004-2008 z budżetu UE w ramach dopłat bezpośrednich kraje regionu Europy Środkowej i Wschodniej otrzymały następującą wielkość środków: Polska – 3 833,1 mln EUR; Czechy – 1 176,9 mln EUR; Węgry – 1 703,7 mln EUR; Słowacja – 474,8 mln EUR.

w porównaniu z 2008 r.: Niemcy z 25,1% do 26,1%, Włochy z 6% do 6,9%, Francja z 6,2% do 6,8% i W. Brytania z 5,8% do 6,4%. Wzrost ten był wynikiem korzystniejszego kursu walutowego PLN do walut EUR i GBP⁵, a jednocześnie świadczył o umacnianiu się pozycji polskich eksporterów na rynkach państw zachodnioeuropejskich. Efekty kreacji handlu wynikające z trwałego miejsca Polski w UE dały o sobie znać w postaci rosnącego udziału UE-15 w polskim eksporcie (2008 – 61,6%, 2009 – 64,0%, styczeń 2010 – 64,3%).

- Dzięki akcesji **udało się zlikwidować ujemne saldo obrotów z państwami UE**, charakterystyczne dla okresu przedakcesyjnego. W 2009 r. pomimo recesji saldo wymiany towarowej z państwami UE poprawiło się z +2,3 mld EUR w 2008 do +11,9 mld EUR w 2009. Odnotowano większy spadek importu (o 23,7 mld EUR) niż eksportu (o 13,4 mld EUR). Udział UE w eksporcie polskim wzrósł z 77,8% (2008) do 79,3% (2009) a w imporcie spadł z 61,9% (2008) do 61,4% (2009). Zapowiedź tendencji wzrostu udziału UE w polskim eksporcie a spadku w imporcie dają dane za styczeń 2010 – udział eksportu do UE w łącznym eksporcie z Polski wyniósł 79,% a udział importu z UE w łącznym imporcie Polski to 57,3%.
- Struktura towarowa polskiego handlu zagranicznego nie uległa większym zmianom. Wyroby przemysłu elektromaszynowego stanowiły 43%, artykuły rolno-spożywcze 11%, wyroby przemysłu chemicznego 11%. Eksport wyrobów przemysłu elektromaszynowego w styczniu 2010 w porównaniu ze styczniem 2009 wzrósł o 0,4% a artykułów rolno-spożywczych spadł o 1,2%.
- **Pozytywnie kształtowała się wymiana z Chinami i Indiami** (wzrost eksportu odpowiednio o ok. 20% i 18% przy spadku importu o 15% w obu przypadkach), skutkujące również zmniejszeniem ujemnego salda wymiany z tymi państwami. **Nieznacznie wzrosły obroty handlowe Polski z USA i Japonią.** Dynamika polskiego eksportu w styczniu 2010 (w porównaniu do stycznia 2009) do państw NAFTA wyniosła 22,9%, do państw ASEAN 17,8% a do MERCOSUR 5,7%. Analiza danych za 2009 r. wykazuje **niekorzystne tendencje w handlu z Rosją, które jednak prawdopodobnie będą odwrócone w 2010 r.** (w styczniu 2010 wystąpił wzrost eksportu do WNP o 15,6% w porównaniu do 2009 r.)
- **W 2009 wystąpił znaczący spadek obrotów handlowych z Rosją** (wartość eksportu w 2009 wyniosła 3,6 mld EUR w porównaniu z 6 mld EUR w roku 2008 r., a importu odpowiednio 9,2 i 13,9 mld EUR). Deficyt w wymianie handlowej z Rosją, siódmym najważniejszym rynkiem eksportowym Polski, również uległ zmniejszeniu (z poziomu -7,8 mld EUR w 2008 do -5,6 mld EUR w 2009). Podobne tendencje (spadek zarówno eksportu, jak i importu) odnotowano w wymianie handlowej Polski z Ukrainą i Białorusią. **Złe wyniki z państwami wschodnimi mogą być efektem działań protekcyjnych podejmowanych na szeroką skalę przez rządy tych państw.** Wg wydawanych cyklicznie raportów WTO nt środków protekcyjnych, Rosja znajduje się w ścisłej czołówce państw najczęściej stosujących restrykcyjne środki polityki handlowej w związku z kryzysem. Brak członkostwa Rosji w WTO dodatkowo ułatwia jej podejmowanie takich działań (brak zobowiązań międzynarodowych).

⁵ Przykładowo: w pierwszych trzech kwartałach 2009 r. wartość zagranicznej sprzedaży polskich artykułów rolno-spożywczych wyniosła ogółem 8 289 mln EUR i spadła o 3,7% w porównaniu z analogicznym okresem 2008 roku, natomiast wyrażona w złotych wzrosła o 22,2% i wyniosła 36 279 mln złotych.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne

- W 2009 roku napływ do Polski kapitału z tytułu bezpośrednich inwestycji zagranicznych wyniósł 8 384 mln EUR (szacunki NBP). Oznacza to spadek o 15,92% w stosunku do roku poprzedniego, co wpisuje się w globalną tendencję wynikającą z kryzysu. W dobie kryzysu, pomimo spadku napływu inwestycji bezpośrednich, Polska pozostaje krajem o dużym zaufaniu inwestorów zagranicznych. Świadczyć o tym może **awans Polski w rankingu *FDI Confidence Index* z 22 miejsca w 2007 roku na pozycję 6 w 2010 roku.**
- Państwa Unii Europejskiej pozostawały największym źródłem napływu BIZ do Polski. Pomimo nadal zwiększającego się poziomu inwestycji w Polsce płynących spoza Unii, **udział krajów UE w całości napływu BIZ do Polski utrzymuje się w granicach 90%**, co świadczy o kluczowej roli objęcia polskiej gospodarki jednolitymi zasadami obowiązującymi na rynku wewnętrznym UE. W 2008 roku z kwoty 9 972 mln EUR napływu kapitału zagranicznego 9 083 mln EUR, tj. 91,1% pochodziło z 25 krajów Unii Europejskiej, reszta - 889 mln EUR, tj. 8,9% z pozostałych krajów. Najwięcej środków pochodziło z Niemiec (1 619 mln EUR), Niderlandów (1 605 mln EUR), Luksemburga (1 340 mln EUR), Szwecji (1 111 mln EUR), Francji (567 mln EUR) Cypru (471 mln EUR), Austrii (455 mln EUR), Islandii (435 mln EUR), Stanów Zjednoczonych (364 mln EUR), Wielkiej Brytanii (318 mln EUR) Hiszpanii (305 mln EUR).

Rynek pracy i migracje

- Na początku 2009 r. głównym problemem polskiego rynku pracy była rosnąca wskutek kryzysu gospodarczego stopa bezrobocia. Według wstępnych szacunków GUS średnioroczna stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 11% w 2009 r. i w wyniku kryzysu gospodarczego wzrosła z 9,8% w 2008 r.⁶ Jednakże, porównując do ok. 20% stopy bezrobocia w Polsce w 2003 r., nastąpiła znacząca poprawa na rynku pracy, a tendencja spadkowa utrzymywała się aż do okresu pojawienia się kryzysu. Natomiast wg Eurostatu bezrobocie w Polsce w 2009 r. wyniosło 8,2%, podczas gdy w strefie euro bezrobocie sięgnęło poziomu 9,4%. Dzięki zdrowym fundamentom gospodarczym **kryzys na rynku pracy nie był tak mocno odczuwalny jak w pozostałych państwach UE**, a szczególności w republikach nadbałtyckich (np. na Litwie bezrobocie wzrosło z 5,8% w 2008 r. do 13,7% w 2009r., na Łotwie analogicznie z 7,5% do 17,1%) i na Słowacji (wzrost z 9,5% w 2008 r. do 12% w 2009 r.). W czasie kryzysu gospodarczego **jednym z kluczowych instrumentów zapobiegania negatywnym skutkom napięć na polskim rynku pracy były fundusze strukturalne.**
- Ożywienie gospodarcze, częściowo spowodowane akcesją do UE, prowadziło do wzrostu zatrudnienia i spadku bezrobocia. **W pierwszych trzech kwartałach 2009 r. pracowało przeciętnie ok. 59% osób w wieku produkcyjnym, w porównaniu do ok. 51% w pierwszych trzech kwartałach 2003 r.**
- Zjawisko emigracji z Polski do UE wyeksponowało niektóre problemy na polskim rynku pracy. Po tym, jak wielu obywateli polskich skorzystało z prawa do zatrudnienia w krajach Europy Zachodniej, okazało się, że – mimo dużej liczby osób niepracujących – nadwyżki siły roboczej były niewielkie, a w niektórych sektorach gospodarki pojawiły się

⁶ Wg danych GUS wg metodyki BAEL średnioroczne bezrobocie w 2009 r. wyniosło 8,5%, podczas gdy wg danych GUS zebranych bezpośrednio z Urzędów Pracy, bezrobocie rejestrowane wyniosło średnio ok. 11% w 2009 r. Na koniec roku 2009 bezrobocie rejestrowane w Urzędach Pracy wyniosło 11,9%.

niedobory. Jednakże kryzys gospodarczy przyczynił się do zminimalizowania powyższych niedoborów, m.in. z powodu powrotu części emigrantów z zagranicy, a także w wyniku osłabienia się popytu na pracowników.

- **Wpływ migracji na wskaźniki rynku pracy – wbrew powszechnie przyjętym przekonaniom – był umiarkowany.** Wyjazdy Polaków za granicę miały natomiast daleko idące konsekwencje dla struktury polskiego rynku pracy i spójności społecznej. Owe konsekwencje objawiły się w tak różnorodnych zjawiskach, jak presja płacowa, nowe wzorce karier zawodowych czy poprawa sytuacji dochodowej polskich rodzin. Z drugiej strony miało miejsce zjawisko tzw. drenażu mózgow (*brain drain*), w ramach którego najzdolniejsi pracownicy opuszczali kraj w celu poprawy swojej sytuacji materialnej, pracując zgodnie ze swoimi kompetencjami. Ok. 65% emigrantów do Wielkiej Brytanii było w wieku od 24 do 35 lat, z których 40% osób posiadało wyższe wykształcenie⁷. Podobne zjawisko odnosi się również do pozostałych nowych państw członkowskich. Przy ocenie wpływu migracji na sytuację gospodarczą w kraju należy uwzględnić skalę transferów finansowych przekazywanych przez pracujących Polaków do kraju (omówionych w punkcie dot. bilansu finansowego członkostwa).
- **W latach 2008–2009 słabła fala emigracyjna, a część Polaków decydowała się na powrót do kraju.** Dotyczyło to zwłaszcza Irlandii i Wielkiej Brytanii jako głównych kierunków migracji, które to kraje zostały w znaczny sposób dotknięte kryzysem gospodarczym. Choć brak jeszcze szacunkowych danych na temat kierunków i rozmiarów ruchów migracyjnych w całym 2009 roku, szacuje się, iż wbrew przypuszczeniom, że w dobie kryzysu dojdzie do masowych powrotów polskich emigrantów do kraju, nie zaobserwowano ruchów migracyjnych na większą skalę. W dobie kryzysu coraz bardziej popularnym kierunkiem migracji stała się Norwegia.
- Po przystąpieniu Polski do UE nastąpił wzrost liczby polskich studentów studiujących w innych państwach członkowskich. Jednakże, ze wstępnych danych statystycznych przedstawionych przez Komisję Europejską wynika, że **dynamika wzrostu wyjazdów studentów maleje i w roku akademickim 2008/2009 wyniosła 4%** (wyjechało 13.402 studentów ze 191 uczelni) w stosunku do roku poprzedniego. Bardziej dynamicznie (według danych z polskich uczelni) **wzrasta liczba zagranicznych studentów przyjeżdżających na polskie uczelnie** w ramach programu Erasmus - w roku akademickim 2008/09 wzrost liczby studentów był na poziomie 8,19% w stosunku do roku poprzedniego. Wciąż jednak **liczba studentów przyjeżdżających (4.809 studentów) jest prawie trzykrotnie niższa od liczby polskich studentów wyjeżdżających, co powinno mobilizować do zmian niekorzystnego wizerunku polskiego systemu edukacyjnego, w tym do akcji promujących Polskę w UE.**

Obecność w UE w ocenie opinii publicznej

- **Polacy częściej niż statystyczny Europejczyk popierają UE.** Wahania tych nastojów były od 2004 r. stosunkowo niewielkie – na przestrzeni lat obserwowano najpierw systematyczny wzrost, a potem stabilizację postaw pronijnych. Blisko 6 lat po akcesji, **8 na 10 Polaków (82%) popiera członkostwo Polski we Wspólnocie, a przeciwnego zdania jest jedynie 15%**⁸. Mimo, iż wyniki badań międzynarodowych z powodów różnic metodologicznych przynoszą dużo niższy odsetek poparcia dla UE wśród Polaków (62%), to i tak jest to 9. pod względem wielkości wynik spośród krajów UE-27. Spośród tzw.

⁷ Jo Thornhill, "Mail on Sunday, reports from Warsaw", *Special Report: Finance for Poles in Britain*, 4 listopad 2007.

⁸ Omnibus GfK Polonia dla DIE MSZ, luty 2010 r.

„nowych” krajów członkowskich (UE-12), tylko w Słowenii (68%) i Rumunii (64%) odnotowano wyższe wskaźniki akceptacji dla Wspólnoty.

- Wysokie poparcie dla członkostwa w UE wiąże się w Polsce z silnym przekonaniem o uzyskiwanych korzyściach. Badania międzynarodowe wskazują, iż **3/4 Polaków jest przekonanych o korzystnym bilansie akcesji do Unii**, podczas gdy średnia europejska wynosi jedynie 57%⁹. O korzyściach uzyskanych dzięki członkostwu w UE, częściej od Polaków przekonani są tylko Słowacy (80%) i Duńczycy (75%), zaś zbliżone odstęki odnotowuje się w Holandii (74%) i Luksemburgu (72%)¹⁰.
- Badania opinii publicznej wskazują na kontynuację wcześniej obserwowanych trendów – **Unia Europejska oznacza dla Polaków przede wszystkim swobodę podróżowania oraz podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu na terenie UE**. W dalszej kolejności, Polacy podkreślają poprawę sytuacji w rolnictwie oraz ogólnie – korzyści dla polskiej gospodarki, poprawę sytuacji na krajowym rynku pracy oraz rolę Polski na arenie międzynarodowej. Korzyści te stały się widoczne dla większości obywateli dopiero w drugim i trzecim roku członkostwa.
- Pozytywny stosunek do członkostwa Polski w UE dominuje we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Także wśród emerytów, rencistów i rolników – grup początkowo najbardziej sceptycznych wobec integracji – opinie pozytywne znacząco przewyższają negatywne. Z poparciem dla Unii oraz postrzeganiem korzyści płynących z akcesji korelują zmienne: wykształcenie (wyższe), wiek (30-39 lat), wielkość miejscowości (powyżej 500 tyś. mieszkańców) respondenta.
- **Polacy postrzegają Unię jako najskuteczniejszy podmiot w walce ze skutkami kryzysu gospodarczego i finansowego (34%)**. Największy, poza Polską, odsetek osób wierzących w skuteczność działań Wspólnoty w kwestii zwalczania kryzysu znajduje się w Grecji (44%), Luksemburgu (34%) i na Cyprze (32%).

⁹ Standard Eurobarometer 72, pub. Dec. 2009.

¹⁰ Ibidem.